



Sprawa dyrektora Teatru im. Słowackiego. Czy z ust marszałka padnie słowo "przepraszam"?

URZĄD MARSZAŁKOWSKI 19.01.2024, 05:45

Michał Olszewski



Decyzja RIO jest dla Witolda Kozłowskiego i zarządu województwa małopolskiego miażdżąca i po raz kolejny pokazuje intencje polityków, którzy chcieli zemścić się na dyrektorce teatru i nękać go dwa lata. Czy z ust marszałka padnie słowo "przepraszam"? Na to nie liczę.

Opinie publikowane w naszym serwisie wyrażają poglądy osób piszących i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

KRZYSZTOF GLUCHOWSKI
PiS
REGIONALNA IZBA OBRACHUNKOWA

TEATR IM. SŁOWACKIEGO
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WITOLD KOZŁOWSKI

Ten spektakl trwa i na razie jego końca nie widać. Dyrektor Teatru im. Słowackiego Krzysztof Głuchowski został po raz kolejny uniewinniony przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Ciężył na nim zarzut naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Z wnioskiem dwa lata temu wystąpili marszałek Witold Kozłowski oraz zarząd województwa małopolskiego, poszukując pretekstu do odwołania dyrektora. Ich zdaniem dyrektor miał naruszyć przepisy dotyczące zamówień publicznych oraz dyscyplinę finansów publicznych.

REKLAMA

AD
 Your gift of \$17 will help a Ukrainian child stay warm

Dyrektor Teatru im. Juliusza Słowackiego Krzysztof Głuchowski uniewinniony



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Zarzuty dla dyrektora Teatru im. Słowackiego

Jaki to występek popełnił Głuchowski? Proszę zapiąć pasy: w czasie pandemii nie rozpiął przetargu na usługi sprzątnięcia, prolongując umowę (podpisywał nową co miesiąc) z dotychczas pracującą w teatrze firmą i zarazem jedyną, która dotąd startowała w przetargach. Decyzję o nieogłaszaniu przetargów w pandemii tłumaczył niejasną sytuacją prawną w czasie pandemii.

Regionalna Izba Obrachunkowa już pod koniec 2022 roku odmówiła wszczęcia postępowania, nie znajdując powodów do stawiania zarzutów Głuchowskiemu. Co więcej, z dokumentów wynikało, że organ założycielski chciał ukarać dyrektora teatru za... gospodarność: w czasie pandemii teatr zaoszczędził na usługach sprzątnięcia ponad 600 tys. zł. Logika jednak tu zawodzi: Kozłowski i zarząd województwa odwołali się od decyzji RIO do Ministerstwa Finansów. Ponowna rozprawa po raz kolejny doprowadziła do uniewinnienia dyrektora.

Reklama

<p>Na początku była Mein Kampf</p> <p>O zbrodni, cierpieniu, odwadze i zwykłej ludzkiej przyzwoitości</p> <p>KUP E-BOOK</p>	<p>Aleje Jerozolimskie ...</p> <p>Przeniesie się w czasie do XIX wieku i poznaj historię Warszawy</p> <p>KUP E-BOOK</p>	<p>Duchy Nowego Jorku</p> <p>Cudowna opowieść, której fraza błyszczy jak chodnik po deszczu</p> <p>KUP E-BOOK</p>
--	--	--

Mobbing za "Dziady". Dyrektor Teatru im. Słowackiego w Krakowie chce skarżyć marszałka Kozłowskiego z PiS: "Od ponad pięćset dni codziennie mogę stracić pracę"



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Osiem lat PiS

Czytam uzasadnienie RIO i myślę o partii Witolda Kozłowskiego, która przez osiem minionych lat wyciskała jak cytrynę państwowy majątek. Myślę o trupach, które po zmianie władzy zaczęły wypadać z szaf. O rzekomych męczennikach polskiej sprawy, którzy zarabiali w telewizji krocie za komentowanie wydarzeń według partyjnej linii; o Funduszu Sprawiedliwości, przez który do zaprzyjaźnionych stowarzyszeń popłynęło prawie 220 mln zł. O małopolskiej kurator oświaty, która rozpoczęła narodową nagonkę na Głuchowskiego – z jakichś przyczyn jej dochody zostały utajnione. O przekrętach, machlojkach, o ciągłym wycieraniu gęby polskim sztandarem. I o tych uczciwych ludziach, których spotkała ze strony partii Kozłowskiego wielka krzywda.

Krzysztof Głuchowski jest jednym z nich. Za dobre zarządzanie teatrem i wyjątkowe sukcesy repertuarowe został ukarany procedurą odwołania, która trwa już dwa lata. Dwa lata Głuchowski przychodzi do teatru, nie wiedząc, czy to jego ostatni dzień w pracy.

Zajadłość, z jaką Kozłowski i jego urzędnicy rzucili się na Krzysztofa Głuchowskiego

Newsletter

Codzienny

Bądź na bieżąco! Tematy dnia w jednym miejscu.

Administratorem danych osobowych podanych przy zapisaniu się na newsletter jest Agora S.A. z siedzibą w Warszawie...
[Więcej](#)
[Regulamin Usługi Newsletterów](#)

ZAPISZ MNIE →

[Zobacz przykładowy newsletter](#)

Decyzja RIO jest dla Witolda Kozłowskiego i zarządu województwa małopolskiego miażdżąca i po raz kolejny pokazuje intencje polityków, którzy chcieli zemścić się na dyrektorce teatru i nękać go dwa lata. Czy z ust marszałka padnie słowo „przepraszam”? Na to nie liczę.

REKLAMA



HELP UKRAINIAN DEFEND THEMSELVES

Zajadłość, z jaką Kozłowski i jego urzędnicy rzucili się na Krzysztofa Głuchowskiego, taki gest wyklucza. Mam tylko nadzieję, że zmiana, która dokonała się w parlamencie, dotrze również na poziom samorządowy. I że wiosną tego roku będą marszałek Witold Kozłowski wraz z przybocznymi staną przed odpowiednimi komisjami. Zasłużyli na to, podobnie jak ich partyjni koledzy z Warszawy, którym beczelne miny w ostatnim czasie wyraźnie rzędęły.